

Sygn. akt II Ca 761/13

## POSTANOWIENIE

Dnia 23 grudnia 2013 roku

Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Jarosław Gołębiowski
Sędziowie:	SSO Stanisław Łęgosz (spr.) SSR del. Przemysław Maciejewski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Beata Gosławska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 grudnia 2013 roku

sprawy z wniosku K. Ł.

z udziałem D. Ł.

o podział majątku wspólnego

na skutek apelacji uczestnika

od postanowienia Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. z dnia 30 października 2012 roku, sygn. akt I Ns 696/09

**postanawia: oddalić apelację i ustalić, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania odwoławczego związane ze swoim udziałem w sprawie.**

Na oryginale właściwe podpisy

Sygn. akt II Ca 761/13

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 30 października 2012r. w sprawie INs 696/09 Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb.

- ustalił, że w skład majątku wspólnego wnioskodawczyni K. Ł. i D. Ł. wchodzi ruchomości stanowiące wyposażenie mieszkania dokładnie wymienione w treści postanowienia ( poz. 1 – 214), wierzytelność pieniężna z tytułu sprzedaży nieruchomości położonej w B. gmina W. oznaczonej nr działki (...) o powierzchni 0,514 ha, posiadającej księgę wieczystą Kw nr (...) ( poz. 215), wierzytelność pieniężna z tytułu sprzedaży samochodu osobowego marki S. (...) ( poz. 216) oraz towary pozostałe z prowadzonej przez wnioskodawczynię działalności gospodarczej ( 4 kosiarki spalinowe, trzy quady, trzy pojazdy (...), 45 kasków, 22kufry, 2 akumulatory, 2 szyby do kasku, 8 opon do skutera, 45 świec zapłonowych, 2 pokrowce na skutery, 5 owiewek, 2 paski napędowe )– poz. 217 -230);

- dokonał podziału majątku wspólnego stron w ten sposób, że wnioskodawczyni przyznała na wyłączną własność 2 dywany, telewizor, krzesło do biurka, szafkę na klucze, biurko i laptop, natomiast pozostałe składniki majątkowe przyznała na wyłączną własność uczestnikowi;

- tytułem dopłaty zasądził od uczestnika na rzecz wnioskodawczyni kwotę 275.562,02 zł płatną w dwóch równych sześciomiesięcznych ratach;

- ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Podstawą tego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia.

K. Ł. i D. Ł. zawarli związek małżeński w dniu 10 października 1981 r, który został rozwiązany przez rozwód

wyrokiem Sądu Okręgowego w Piotrkowie Tryb w dniu 19 września 2008 r. w sprawie sygn. akt I. C. 1127/08. Orzeczenie to uprawomocniło się w dniu 19 października 2008 r.

Nieruchomość położona w miejscowości B., gminie W. składa się z działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...)i ma powierzchnię 0,5413 ha. Dla nieruchomości tej w VI Wydziale Ksiąg Wieczystych Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb. założona jest księga wieczysta Kw nr (...). Nieruchomość ta została zakupiona przez uczestnika od W.i I.małżonków K.w dniu 17 września 1996 r. za kwotę 4 000 złotych.

Umową przeniesienia własności zawartą w formie aktu notarialnego w dniu 23 lipca 2008 r. uczestnik postępowania przeniósł na rzecz A. D. prawo własności wyżej opisanej nieruchomości. Wartość przedmiotu umowy strony określiły na kwotę 100 000 złotych.

Na przedmiotowej nieruchomości (działce numer (...)) strony w trakcie małżeństwa poczyniły szereg nakładów. Strony wybudowały budynek mieszkalny, ogrodzenie działki, poczyniły na niej szereg nasadzeń, doprowadziły przyłącze wodociągowe oraz energetyczne.

Wartość nieruchomości bez poczynionych na niej nakładów wynosi 176 165 złotych, zaś wartość wyżej wskazanych nakładów poczynionych przez strony postępowania na działce wynosi 335 331 złotych.

Samochód osobowy marki (...) został sprzedany przez uczestnika postępowania za kwotę 11 300 złotych w dniu 15 sierpnia 2008 r.

W dniu 7 września 2005 r. Spółdzielnia Mieszkaniowa (...)z siedzibą w P.(...). zwróciła na rachunek bankowy wnioskodawczyni kwotę 24 61 5,39 złotych w związku z wygaśnięciem lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego, położonego w P.(...). przy ulicy (...).

K. Ł. zatrudniona jest w firmie ochroniarskiej na pełen etat z wynagrodzeniem w kwocie 1 500 złotych brutto. Nie posiada żadnych oszczędności, mieszka w wynajmowanym mieszkaniu, ponosząc z tego tytułu opłaty w kwocie 400 złotych miesięcznie plus opłaty za mieszkanie. Zamieszkuje sama, córka wprowadziła się po podjęciu studiów.

Po zawarciu związku małżeńskiego zarówno wnioskodawczyni, jak i uczestnik postępowania pracowali zawodowo. Na budowę domu strony nie zaciągały kredytu.

W chwili ustania wspólności majątkowej wnioskodawczyni prowadziła działalność gospodarczą (sprzedaż skuterów i sprzętu z nimi związanego (...)). W chwili ustania wspólności majątkowej stron majątek firmy stanowiły kosiarka spalinowa M., kosiarka spalinowa A., trzy quady (...), dwa pojazdy (...)(...), pojazd czterokołowy (...), kaski 45 sztuk, kufry 22 sztuki, akumulatory 2 sztuki, szyby do kasku 2 sztuki, opony do skutera 8 sztuk, świece zapłonowe 45 sztuk, pokrowce na skutery 2 sztuki, owiewki 5 sztuk oraz paski napędowe 2 sztuki o wartości 16 328,04 złotych. Znajdowały się one w magazynie firmy usytuowanym na nieruchomości położonej w B..

Z kolei w chwili ustania wspólności małżeńskiej majątku wspólnego stron nie stanowiły żadne skutery, albowiem w dniu 31 lipca 2008 r. zostały one sprzedane przez uczestnika postępowania D. Ł. (wówczas jeszcze pełnomocnika (...)) A. D..

Uczestnik postępowania D. Ł. utrzymuje się z emerytury, która wynosi 650 złotych netto (po potrąceniu nałożonych na niego alimentów w kwocie 850 złotych netto). Ma odłożoną kwotę około 6 000 złotych.

Sąd nie dał wiary twierdzeniom uczestnika postępowania D. Ł., że nieruchomości położona w B. (działka gruntu numer (...)), na której strony wybudowały budynek mieszkalny została zakupiona ze środków pieniężnych stanowiących majątek odrębny uczestnika postępowania. Okoliczności tej zdaniem Sądu uczestnik postępowania w żaden przekonujący sposób nie wykazał, zmieniając w tym zakresie swoje stanowisko, raz twierdząc że pieniądze na jej zakup pochodziły ze sprzedaży mieszkania odziedziczonego po babci, innym zaś razem podnosząc, że pochodziły z zarobionych przez niego pieniędzy lub pieniędzy otrzymanych od matki czy też z dochodów uzyskiwanych z posiadanego przez niego sadu. Tymczasem w toku sprawy na tę okoliczność uczestnik postępowania nie przedstawił żadnych dowodów. To że faktycznie nieruchomości zakupiona została za niezbyt duże pieniądze samo w sobie nie przesądza że uczestnik postępowania mógł samodzielnie sfinansować ten zakup, albowiem bezspornym w sprawie jest, że w trakcie małżeństwa obie strony pracowały zawodowo, uzyskując z tego tytułu stosowne dochody a także nie zostało wykazane, aby przed zawarciem związku małżeńskiego uczestnik posiadał jakieś oszczędności, a stosownie do treści art. 31 § 2 p-kt 1 k.r. i o. do majątku wspólnego stron należy pobrane wynagrodzenie za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków oraz dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków (art. 31 § 2 p-kt 2 k.r. i o.).

Sąd nie zajął się w toku sprawy rozliczeniem kwotę 24 615,39 złotych, którą wnioskodawczyni miała pobrać ze Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w P.(...). Jak wynika z zaświadczenia przedstawionego przez Spółdzielnię Mieszkaniową (...) z siedzibą w P.(...) pieniądze te przekazane zostały na konto wnioskodawczyni, ale w okresie gdy były małżeństwem, trzy lat przed wytoczeniem powództw o rozwód i trudno sobie wyobrazić, aby pieniądze te nie zostały wykorzystane na potrzeby dobrze wówczas funkcjonującego małżeństwa stron. Sąd nie zajął się także rozliczeniem zgłoszonej przez uczestnika do podziału kwoty 120 000 złotych, którą wnioskodawczyni miała pobrać ze wspólnego konta stron, albowiem na tą okoliczność nie zostały przedstawione jakiegokolwiek dowody (nie wiadomo o jaką dokładnie chodzi kwotę - w innym piśmie wskazana została kwota 117 000 złotych, w jakim okresie została ona zgromadzona, z jakiego tytułu, kiedy miała zostać przez wnioskodawczynię wypłacona).

Ponieważ w chwili ustania wspólności małżeńskiej majątku wspólnego stron nie stanowiły żadne skutery ( w dniu 31 lipca 2008 r. zostały one sprzedane przez uczestnika postępowania D. Ł.A. D.), sąd nie znalazł podstaw do rozliczania kwoty związanej z ich sprzedażą w toku niniejszej sprawy. Zasadne w ocenie sądu jest stanowisko pełnomocnika wnioskodawczyni, iż kwota jaka została zasądzona za te skutery rzecz wnioskodawczyni K. Ł. od A. D. w sprawie sygn. akt V. GC. 166/10 Sądu Rejonowego w Piotrkowie Tryb, nie stanowi już majątku wspólnego stron z uwagi na treść art.33 p-kt 7 k.r. i o.

W przedmiotowej sprawie bezsporna jest wartość nieruchomości położonej w B., składającej się z działki oznaczonej w ewidencji gruntów numerem (...) o powierzchni 0,5413 ha. Zarówno wartość samego gruntu jak również wartość znajdujących się na nieruchomości naniesień wynika z opinii sporządzonych w toku sprawy przez biegłych sądowych. Łączna wartość nieruchomości wynosi 335 331 złotych. Sąd wbrew stanowisku uczestnika postępowania nie mógł przyjąć jako wartości nieruchomości kwoty wskazanej w akcie notarialnym (na mocy którego uczestnik postępowania sprzedał nieruchomości A. D. za kwotę 100 000 złotych), albowiem jak zasadnie podniósł pełnomocnik wnioskodawczyni, sąd winien w toku sprawy ustalić rzeczywistą wartość nieruchomości, będącą przedmiotem postępowania, a oczywistym jest, że strony w umowie z różnych względów mogą dowolnie ustalić wartość przedmiotu sprzedaży, zaniżając jej wartość.

Wartość samochodu osobowego marki (...) który został sprzedany przez uczestnika postępowania za kwotę 11 300 złotych w dniu 15 sierpnia 2008 r., ustalona została przez Sąd na tę kwotę, stosownie do zgodnych w tym zakresie

stanowisk stron. Również w zakresie ruchomości sąd uwzględnił w sposobie ich podziału i wartości spłaty, ostatecznie zgodne stanowiska stron postępowania (strony zgodnie ustaliły, że z tego tytułu wnioskodawczyni otrzyma od uczestnika postępowania spłatę w kwocie 12 000 złotych).

Z kolei wartość kosiarki spalinowej M., kosiarki spalinowej A., trzech quady (...), dwóch pojazdów (...)(...), pojazdu czterokołowy (...), kasków 45 sztuk, kufrów 22 sztuki, akumulatorów 2 sztuki, szyb do kasku 2 sztuki, opon do skutera 8 sztuk, świece zapłonowe 45 sztuk, pokrowców na skutery 2 sztuki, owiewek 5 sztuk oraz pasków napędowych 2 sztuki (stanowiących majątek firmy (...). (...)) prowadzonej przez wnioskodawczynię K. Ł.) na łączną kwotę 16 328,04 złotych, sąd ustalił na podstawie stanowiska wnioskodawczyni i przedstawionych przez nią dokumentów, czego w zakresie wartości uczestnik postępowania nie zakwestionował.

Łączna wartość majątku podlegającego podziałowi wynosi więc 539 124,04 złote (bez wartości ruchomości z uwagi na zgłoszony sposób podziału i ich rozliczenia). Oznacza to, że połowa tej kwoty, podlegająca zasądzeniu z tytułu podziału majątku wspólnego na rzecz wnioskodawczyni K. Ł. wynosi 269 562,02 złote. Sąd do tej kwoty doliczył omyłkowo jedynie kwotę 6 000 złotych z tytułu rozliczenia za zgodnie podzielone pomiędzy strony ruchomości, co dało do spłaty łącznie kwotę 275 562,02 złote (podczas gdy strony zgodnie ustaliły że z tego tytułu wnioskodawczyni otrzyma od uczestnika postępowania spłatę w kwocie 12 000 złotych).

Z uwagi na możliwości finansowe uczestnika postępowania D. Ł., uzyskiwane przez niego dochody, sąd rozłożył płatność obciążającej go należności na dwie raty, płatne w okresie sześciu i dwunastu miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia, uznając, że okres ten jest wystarczający na zgromadzenia stosownych środków finansowych

Od powyższego postanowienia apelację złożyły obie strony. Wnioskodawczyni zaskarżyła rozstrzygnięcie w części dotyczącej wysokości ustalonej jej spłaty. Zarzuciła sądowi zaniżenie spłaty o 6.000 zł. Jej apelacja jako spóźniona została odrzucona prawomocnym postanowieniem Sądu Rejonowego z dnia 7 maja 2013r.

Z kolei apelacja uczestnika postępowania skarży postanowienie w całości zarzucając :

1. zaliczenie do majątku wspólnego stron wierzytelności pieniężnej z tytułu sprzedaży nieruchomości położonej we wsi B. i przyjęcie wartości nieruchomości wedle opinii biegłego, a w konsekwencji orzeczenie o spłacie w wysokości 275.562,02 zł w sytuacji, gdy:

a) jeżeli w skład majątku dorobkowego wchodzi wierzytelność z tytułu sprzedaży nieruchomości, to połowa tej wierzytelności to kwota 50.000 złotych , a nie kwota wynikająca z opinii biegłego, generująca bardzo wysoką spłatę,

b) do wartości wierzytelności lub wartości nieruchomości zaliczono wbrew księdze wieczystej i aktowi notarialnemu nabycia nieruchomości, grunt na którym znajdują się naniesienia , w sytuacji, gdy grunt, na którym posadowiony jest budynek mieszkalny, stanowi majątek odrębny uczestnika postępowania,

2. bezzasadne pominięcie jako składnika majątku dorobkowego kwoty 120.000 złotych pobranej przez wnioskodawczynię ,

3. bezpodstawne pominięcie jako składnika majątku dorobkowego kwoty 24.615,39 złotych,

4. bezpodstawne pominięcie jako składnika majątku dorobkowego kwoty wierzytelności za sprzedane skutery w kwocie 54.883,36 złotych,

5. naruszenie przepisu art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak uzasadnienia w zakresie przyjętych koncepcji oraz sprzeczność uzasadnienia z sentencją orzeczenia.

Występując z powyższymi zarzutami apelujący wnosił o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna a podniesione w niej zarzuty są chybione.

Apelacja w część dotyczącej nieruchomości położonej w B. sprzedanej przez uczestnika postępowania A. D. (jego konkubinie – określenie zaczerpnięte z uzasadnienia wyroku Sądu Rejonowego w sprawie VIGC 166/10) kwestionuje możliwość dokonania w toku niniejszego postępowania zaliczenia nieruchomości do majątku wspólnego, a także możliwość rozliczenia jej według wartości wolnorynkowej.

Zdaniem skarżącego z rozliczenia między stronami powinna zostać wyeliminowana wartość gruntu, gdyż w świetle zapisów księgi wieczystej i aktu notarialnego, stanowiącego podstawę nabycia nieruchomości, grunt ten stanowi jego majątek odrębny. „Jedynie powództwo o ustalenie prawa własności mogłoby zmienić ten stan rzeczy, zaś wnioskodawczyni niczego nie udowodniła”. Nadto zdaniem skarżącego wnioskodawczyni z tytułu spłaty powinna otrzymać nie połowę wartości rynkowej nieruchomości a tylko połowę ceny wymienionej w akcie notarialnym za jaką uczestnik postępowania zbył nieruchomość A. D. ( 50.000 zł).

Powyższe stanowiska skarżącego są całkowicie błędne.

W sprawie o podział majątku wspólnego sąd rozstrzygnął także spory o prawo własności ( art. 618 §1 w związku z art. 46 krio). Wnioskodawczyni w toku postępowania przed sądem pierwszej instancji zgłosiła żądanie zaliczenia nieruchomości położonej w B. do majątku wspólnego. Wbrew sugestii skarżącego nie mogła tego zrobić w trybie procesowym, występując z odrębnym powództwem o ustalenie w oparciu o przepis art. 189kpc. Ze względu na treść przepisu art. 618 §2 kpc w związku z art. 46krio byłoby to niedopuszczalne.

Dla rozstrzygnięcia spornej między stronami kwestii, czy nabyta przez uczestnika w 1996 roku nieruchomość wchodzi do majątku wspólnego, nie może mieć decydującego znaczenia sam akt notarialny, w którym uczestnik postępowania złożył oświadczenie, że nieruchomość nabywa do majątku odrębnego za środki finansowe stanowiące jego majątek odrębny. W orzecznictwie Sądu Najwyższego zwrócono uwagę, że o zaliczeniu poszczególnych przedmiotów majątkowych do majątku wspólnego lub majątku osobistego (odrębnego) małżonków nie decydują złożone przez nich oświadczenia, że nabywany przedmiot wchodzi w skład określonej masy majątkowej, gdyż samo takie oświadczenie - w razie pozostawania małżonków w ustroju małżeńskiej wspólności ustawowej - nie może stanowczo wyłączać skutków wynikających z przepisów art. 31-34 krio ( Por. postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z 2012-03-02, II CSK 363/11 Opubl: Legalis). Ugruntowany jest także pogląd, zgodnie z którym art. 32 § 1 KRO, będący odpowiednikiem obecnie obowiązującego art. 31 KRO, stwarza domniemanie przynależności do majątku dorobkowego przedmiotów majątkowych nabytych w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, zaś przynależność określonych przedmiotów do majątku osobistego (dawniej odrębnego) obowiązany jest udowodnić zainteresowany tym małżonek (zob. m.in. wyroki: z dnia 11 września 1998 r., I CKN 830/97; z dnia 29 czerwca 2004 r., II CK 397/03; z dnia 16 kwietnia 2003 r., II CKN 1409/00, OSNC 2004 r., nr 7-8, poz. 113; z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 513/03 oraz postanowienie z dnia 6 lutego 2003 r., IV CKN 1721/00). Jednocześnie jednak wskazuje się, że domniemanie powyższe można obalić przez wykazanie, iż nabycie przedmiotu majątkowego nastąpiło ze środków finansowych stanowiących majątek osobisty (dawniej odrębny; zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2001 r., II CKN 1194/00).

Także wpis zamieszczony w księdze wieczystej w oparciu o powyższy akt notarialny, że nieruchomość stanowi majątek odrębny uczestnika, nie uniemożliwia wnioskodawczyni wykazania stanu przeciwnego. Wpis w księdze wieczystej stwarza jedynie domniemanie jego zgodności z rzeczywistym stanem prawnym, które może być obalone i to właśnie w postępowaniu o podział majątku wspólnego.

Wnioskodawczyni wykazała, że nieruchomość położona w B. o powierzchni 0,5413ha została nabyta w okresie małżeństwa. Z kolei, to co zeznał uczestnik przesłuchiwany w charakterze strony na okoliczność środków finansowych przeznaczonych na zakup ten nieruchomości ( oszczędności uzyskane z wynagrodzenia za pracę oraz z dochody, jakie

przyniósł mu sąd ) nie pozostawiają najmniejszej wątpliwości, co do prawidłowości zaliczenia nieruchomości w B. do majątku wspólnego stron.

Okoliczność, że nieruchomość ta została zbyta przez uczestnika na rzecz A. D. nie skutkuje jej pominięciem przy ustalaniu należnej dla wnioskodawczyni spłaty. Zasadą jest, że podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami tego majątku w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału majątku wspólnego. Nie uwzględnia się więc tych przedmiotów, które wprawdzie były objęte wspólnością, ale zostały zbyte lub zużyte w sposób odpowiadający prawu. Powszechnie jednak przyjmuje się, że według zasad przewidzianych w art. 45 rozlicza się małżonków z przedmiotów majątkowych stanowiących składnik majątku wspólnego, które jeden z małżonków bezpodstawnie zbył lub roztrwonił, a także z dochodów przynależnych do majątku wspólnego (art. 32 § 2 pkt 2), które nie weszły do tego majątku z przyczyn zawinionych przez jednego z nich. Roszczenie poszkodowanego z tego tytułu małżonka znajduje podstawę prawną w przepisach o obowiązku naprawienia szkody, w szczególności w art. 415 KC. Praktycznym skutkiem uznania takiego roszczenia za uzasadnione jest uwzględnienie wartości wspomnianych przedmiotów i dochodów przy określaniu składu majątku wspólnego objętego podziałem, następnie zaś zaliczenie ich wartości na poczet udziału w majątku wspólnym przypadającego temu z małżonków, z którego winy nastąpiło uszczuplenie majątku wspólnego ( Po.r Kodeks rodzinny i opiekuńczy komentarz pod redakcją prof. dr hab. Krzysztofa Pietrzykowskiego Wyd. C.H Beck art. 45 Nb 24 i 25, art. 46 Nb24).

Natomiast w kwestii wartości według, której powinna być rozliczona nieruchomość należy przywołać postanowienie Sądu Najwyższego z 26 września 2007r. IVCSK 139/07 legalis według którego sytuacji, gdy jeden z byłych małżonków zbył bez zgody drugiego byłego małżonka, przedmiot należący do majątku wspólnego, dochodzi w istocie do zbycia udziału w przedmiocie należącym do majątku wspólnego, co jest bezskuteczne wobec współmałżonka, jeżeli narusza uprawnienia przysługujące mu w wyniku podziału majątku wspólnego. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 1036 KC w zw. z art. 46 KRO, rozporządzenie to należy uznać za bezskuteczne w stosunku do drugiego byłego małżonka i dokonać podziału majątku wspólnego tak, jakby rozporządzenia tego nie było. Oznacza to, że ustalając zgodnie z art. 684 KPC w zw. z art. 567 § 3 KPC skład i wartość majątku wspólnego, sąd orzeka tak jakby rozporządzenia tego nie było, a biorąc pod uwagę stan majątku wspólnego z chwili ustania wspólności ustawowej, zaś jego wartość z chwili orzekania, określa wartość zbytego przedmiotu według jego wartości rynkowej z chwili orzekania (porównaj między innymi uchwałę pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 1969 r. III CZP 12/69, OSNCP z 1970 r., nr 3, poz. 39). W tej sytuacji, wbrew stanowisku skarżącego, nie ma znaczenia, jaką cenę sprzedaży faktycznie uzyskał były małżonek zbywając przedmiot należący do majątku wspólnego, skoro sprzedaż tę traktuje się jak niebyłą i ustala wartość zbytego przedmiotu tak, jakby nadal należał do majątku wspólnego, a więc według stanu z chwili ustania wspólności ustawowej i według jego wartości rynkowej z chwili podziału. Ta zaś została ustalona przez sąd pierwszej instancji na podstawie opinii biegłych na kwotę 511.496 zł. Taka też wartość została prawidłowo przyjęta przez sąd pierwszej instancji do ustalenia należnej wnioskodawczyni spłaty.

Sąd pierwszej instancji w pisemnych motywach swego rozstrzygnięcia dokładnie wyjaśnił czym kierował się nie dokonując rozliczenia kwoty 24.615 zł pobranej przez wnioskodawczynię ze spółdzielni mieszkaniowej z tytułu wygaśnięciem lokatorskiego spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego, położonego w P. (...). przy ulicy (...). Prawidłowe jest stanowisko sądu pierwszej instancji, że skoro kwota ta została pobrana na kilka lat przed rozpadem małżeństwa stron i spożytkowanej na potrzeby rodziny, jaką strony wówczas tworzyły, to obecnie w postępowaniu o podział majątku nie podlega ona rozliczeniu. Zresztą uczestnik postępowania w żaden sposób nie udowodnił, by kwota ta została przeznaczona na inne cele, bądź też jeszcze istniała w momencie ustania wspólności majątkowej.

Podzielić należy także stanowisko sądu pierwszej instancji, że uczestnik także nie udowodnił, by w skład majątku wspólnego wchodziła kwota 120.000 zł, która według twierdzeń uczestnika miała być pobierana przez wnioskodawczynię z jego konta bankowego. Na tę okoliczność nie przedstawił żadnego dowodu, nie podał także jakichkolwiek szczegółów dotyczących zarzucanej wnioskodawczyni czynności. Nie sposób zaaprobować jego stanowiska prezentowanego w apelacji, iż w sprawie nie zachodziła potrzeba prowadzenia w tym kierunku postępowania dowodowego, bo „wnioskodawczyni nie negowała tego faktu”. W postępowaniu sądowym nie wymagają dowodu fakty powszechnie znane (art. 228§1kpc) oraz fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną,

jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości co do swej zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy (art.229kpc). Przyznanie faktu musi być wyraźne, musi mieć formę oświadczenia złożonego w toku postępowania ustnie lub pisemnie . Natomiast stosownie do przepisu art. 230kpc, gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane. W świetle art.230 kpc sąd może uznać za przyznane przez stronę niezaprzeczone twierdzenia strony drugiej tylko w wypadku, gdy takie domniemane przyznanie jest uzasadnione wszechstronnym rozważeniem wszystkich okoliczności sprawy (por. wyrok SN z dnia 27 maja 1971 r., II CR 122/71, LEX nr 6935; uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 czerwca 2004 r., II CK 293/03, LEX nr 174169; uzasadnienie wyroku SN z dnia 19 października 2005 r.V CK 260/05, LEX nr 187090). Samo milczenie jednej ze stron, co do twierdzeń strony przeciwnej, nie może stanowić podstawy do uznania faktów za przyznane. To zebrany w sprawie materiał dowodowy, przy uwzględnieniu charakteru i przedmiotu postępowania decyduje o tym, czy można zastosować art. 230 KPC (zob. wyr. SN z 17.2.1975 r., II CR 719/74, Legalis). Tym samym, nie można bez żadnego uzasadnienia przyjmować, że każde twierdzenie strony, któremu druga strona nie zaprzeczyła, jest prawdziwe. Twierdzenie takie można uznać za zgodne z prawdą tylko na podstawie wszystkich okoliczności sprawy; sąd zatem powinien uzasadnić, dlaczego uznaje twierdzenie za prawdziwe (zob. orz. SN z 14.9.1934 r., III C 260/34, OSN 1935, Nr 2, poz. 88). W przedmiotowej sprawie sąd pierwszej instancji nie dopatrył się podstaw do przejęcia, iż milczenie wnioskodawczynie oznacza przyznanie podawanego przez uczestnika faktu. W okolicznościach przedmiotowej sprawy taka ocena jest w pełni uprawnioną.

Prawidłowo sąd pierwszej instancji nie zaliczył do majątku wspólnego wierzytelności jaka przysługiwała wnioskodawczynie w stosunku do A. D. o zapłatę za kupione przez nią skutery. Wierzytelność ta, jako związana z działalnością zarobkową wnioskodawczynie, stosownie do przepisu art. 33pkt 5krio, stanowi przedmiot majątku osobistego wnioskodawczynie. Nie mogła być zatem przedmiotem podziału majątku wspólnego.

Skoro trafne jest orzeczenie sądu pierwszej instancji odmawiające zaliczenia do majątku wspólnego wskazanych w apelacji uczestnika składników majątkowych a nadto w sposób właściwy sąd przeprowadził rozliczenie wartości nieruchomości położonej w B., to apelacja nie może odnieść zamierzonego skutku i jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlega oddaleniu – art. 385kpc. O kosztach postępowania za instancję odwoławczą orzeczono na podstawie art.520§1kpc.

Na oryginale właściwe podpisy